a.

Ciekanowskiego Kaspra Stanisł: Korony nupcyalne.

KORONY NVPCYALNE
OD
Mnemnozyny, y Muz Helikonskich,
Nowym Oblubieńcom:

IEGO MOSCI PANV,
P. ANDRZEIOWI
Z STRADOMY
STRADOMSKIEMV
y Iey Mći PANNJE
HELENIE
Z KOZIETVŁ
SKARBKOWNIE.
Przy weſoło Fortunnych Applauzach,
Uwite;

PRZEZ
M. KASPRA STANISLAWA CIEKANOWSKIEGO,
Filozofiey w Przesławney Akádemiey Krákowskiey Doktorá y Profeſſora

OFIAROWANE.

W Krákowie Roku Pańſkiego 1675. Dnia 2. Wrześniá,

42.

Ná Kleynot Jego Mći Páná Młodego.



Krzyz Tarczą, ieſt potężną, y znakiem zwyćięſtwá:
Krzyż odważnego w Marśie, ieſt Kleynotem Męſtwa,
Ten Biſſurmańſkie gromi, od wſchodu Obozy:
Ten gdźiekolwiek pobożną ſortecę záłoży:
Páńſtwa ſą nie zwalczone, Miáſtá niedobyte:
Z Niego Idą Tryumfy, y chwały obfite.
Szczęśliwy Dom STRADOMSKICH: gdy ſię pieczętuie,
Tym Kleynotem, w ktorym ſię zwyćięſtwo znáyduie:
Nieuſtáną wnim nigdy: laurowe Korony,
Bo Krzyż ieſt tryumfalny żnak nie zwyćiężony.

ADAM z Koźietuł SKARBEK,
Student Szkoły Poetyki
Sławney A. K. kocháiący Brát.

Ná Kleynot Iey Mści Pánny Młodey



Szczyći ſię wyſokiemi, dość Liban Cedrámi,
Aſſyrya Fænixem, Tyrus purpurámi,
Wielmożna Familiá, A B D A N K pod tytułem,
Wſzytkie ozdoby liczy, y chwały ogułem.
Maſz cne Polſkie Kroleſtwo, S K A R B K O W Domu cnego,
Skárbnicę Nieprzebráną Imienia wielkiego
Tu Mądrość, Cnotá, Męſtwo, ſkárby ſwe złożyło:
Tu wielkich Mężow Imię, świátu ogłośiło:
Ztego ſkárbu zacnego N Y M P H A pełna cnoty
Ieſt drogą, Perłą wſzytkie, przechodząc Kleynoty.

I A N z Kożietuł S K A R B E K
Student Szkoły Poetyki
w Sławney Aká: Krák: Brát kochaiący.

WESOŁY HYMENEVS.

APollinie Jowiſzá / plemie Naywyżſzego /
Ktory rezydencya / Maſz Párnáſſu cnego ;
Ozwiy ſie teraz z lutni twey rezonáncyia /
Wypráwiay melodyiná / w táktey Symphoniiá :
Mnemnozyno z Corámi / Bogini prześliczne /
Záwodźcie cyrkulámi / tance ſwe rozliczne :
Pháetoncie rozbiiay / pochmurne obłoki :
Wychodź Cyntchyia z świátłem / bez wſzelki odwłoki
Wenero iáſno wdźieczna / wyday twe promienie :
Hesperuśie rozpadzay / z Niebá przykre ćienie.
Zephiry vbłagayćie / ſrogie Aquilony :
Tego wam pomagáią / Weſołe Tryony ;
Tu Orpheuſz Merkury / Lutniſtá Arion :
Przybywa tákże z lutnią / weſoły Amphion.
Orpheuſz laſſy : gory / opoki / cne Nimphy :
Fontánny przezyzrzoczyſte / byſtrolotne lymphy /
Wdźiecznie wzbudzał do ſáltow : Delphin Aryoná /
Nośił po morzu / kámien ſłuchał Amphioná :
Merkury grawa Lutnią / wſzytkim Bogom w Niebie /
Czym weſeli Jnkolat / y ſámego ſiebie ;
Hármoniy ſwey dźiśiay / konſzty prezentuyćie :
Hymeneuſowi ſwe / tony ofiaruyćie :
Melpomene zániechay / Tragediy Theſpidá :
Pozwala zielonośći / Troiánczykow Jdá.
Hiſtoriy wiekopomnych / Klio twoie pioro /
Niech zátopi Hyberńſkie / głebokie Jezioro.
Oto Thule Jnſulá : wſzytkie kwiáty znośi /
Abyś korony wiłá : Hymeneus prośi :
Thálio Mnemnozyny / Coro rodowita
Przeſtań polnych rekrácyi / ćiebie regeſtr czyta :

Hyacynthy/ Narcyssy/ Tulipy Indiyskie/
Laury zielenieiace/ pozbieray; lydiyskie.
Euterpe/ Terpsihore/ y Polyhymnia/
Calliope/ Erato/ y ty Vrania:
Nie moda złotnicego/ robcie geniuszu/
Korony; Lecz zcnot S./ w ważym animuszu
Mieszkaiacych/ w ktore to/ ten Akt przyozdobny/
Niebu na wiekszy splendor/ wielce iest podobny;
Daly słowo Boginie/ Korone zformowac/
Zcnot/ Nowym OBLVBIENCOM, Misternie zgotowac;
Gotuia drogolite/ Kleynoty/ kanaki:
A tych nie psuie ogien/ nie toca robaki;
Z Appollinem swym krolem/ ktory applauduiac:
Prezentow drogokupnych/ wiele pokazuiac;
Przychodzi w Sendomierskie/ Woiewodztwa/ kraie:
Kedy złotofarbisty/ Fæbus nieustaie:
Promienistym kalorem/ Wigoru dodawac/
Kedy pieszczona Wenus/ Na igrzyskach stawac/
W Karocy Kupidyna/ zwykła: gdzie Phosphorus/
Złotorumianym swiecic ogniem: gdzie Hesperus:
Ciemnopochmurnym Parkom/ y Xiezyc lampami/
Kedy Antoniusa/ szczyca sie pompami;
Tu kedy Westy czystosc/ Murem otoczyły/
Prokrasta/ y Eschina/ aby sie zchroniły;
Doyzrzała Mnemnozyna/ cny Ganimedesu/
Otworzyłac gabinet/ bys Jazona kresu
Doszedł/ y runo złote pobiwszy Drakonow
Odebrał/ y sam Wiktor/ od złosnych predonow
Został/ Zacny ANDRZEIV STRADOMSKI z Stradomia
Tobie Herkulesowie/ y Hektor wiadomi;
Wiadoma prawna Themis/ ktorac droge sciele/
Przez madra rade/ y przez miłe przyiaciele:
Do wysokich honorow/ Tytułow Wielmoznych:
Zyce bys szczep zastawił/ Romulow poboznych/
Z Westy Romuleowey/ ktora Jowisowi/

Nie

Nie zgáſony palilá / ogień Chryſtuſowi
Czyſtośći / Pobożnośći / ſkromnośći / pokory;
Bo Neptun / ni Ocean / tey zálał Pándory;
Ktora Pállás Mądrośćią / Vrody kolorem
Wenus: záś Merkuryuſz / Wymowy pozorem
Ozdobili: ſam Phæbus / włos złotofárbiſty /
Zdiał zglowy / á wtrefiel / Warkoc rozłożyſty.
Maſz poſag z cnot Pándoro / maſz pochwáły weſto /
FLENO y ZABDANKOW SKARBKOWNO; niech geſto /
Nápełni / krew przezacna / Lechowe gránice
Niech ſie bogácą zewſząd / cnot twoich ſkárbnice.
Prec Prec Pſeudopolityk / y zoil zebiáty /
Ktory iezykiem kośi / choć doyzrzále kwiáty.
Nieſpaliſz Heroſtrácie / Fábryki Diánny:
Ná cnotách / iák ná Murze / ieſt bárzo ſudánny:
Z ktorych Muzy Korony Wienczyć náſtepuią
Od Apolliná Mándat / ochotnie przyimuią.

KORONA PIERWSZA MNEMNOZYNA ODDAIE ROSTROPNOSC.

MNEMNOZYNO Boginiś; maſz práwo do Niebá /
Záćiągnąćby Máteriy drogolitych trzebá;
Ná Korone godowną; otoż ſiedm Plánetow /
Ozdobá / y Obrázy / gornych Gábinetow /
Cyrkułem lotnochetnie / promienie ſplendoru /
Daią do reku twoich; dzieła dla pozoru.
Idźie Wieko ſzczesliwy / Saturnus Plánetá /
Rodzic złotych pokoiow / á zgody podnetá.
Jupiter berłorządzczy / Koronny Pan w Niebie /
Szczeſno pánuiąc Stanom / y rządząc w potrzebie;
Mars tylko z ſwą buláwą / nie iáko kontruie:
Gdy Ordyniec w Vkráinie / ſáydakiem woiuie:
Godzi wto Jáſnoświetny / Fæbus promieniſty /
Roſpośćiera ná paſách / z wozem ſzturm ogniſty.

Pieſzczono gládka Wenus / Merkury wymowny /
Miesiąc w humory zdrowy / czynią ápplaus głowny.
Maſz tedy MNEMNOZYNO, cześć pierwſzą Koroney
Tymi ſztukámi z Niebá / ſudánno vpſtrzoney.
Nie w ſmák ten iednák wárztát / koſztowney Bogini /
Pożyca v Pállády / Mądrey Goſpodyni /
Wybornego Metallu; á ten ieſt roſtropność
Ktorey wſzelkie zacnośći / przewyżſzyla zacność
Tá okiem byſtrowidnym / wſzelakich Hieráchiy /
Tá ieſt Themiſtoklesem / Walecznych Monárchiy;
Tá byſtrolotnych Orłow / Ná tronách Krolewſkich /
Ná kátedrách pulpitách / theátrách Doktorſkich
Záſadza: w Mitry / Sceptra / purpury / Infuły:
Kándydatow ſwych ſtroi / w ozdobne Tytuły /
Wolnośći pieſzczotliwe / Vtucza pierśiámi /
Z Atlántem / Niebo wſpiera / Gigántow kárkámi;
Tá Dźielność Pryámowe / Męſtwo Achilesá:
Odwagę Aiáxowe / śiele Herkulesá;
Agámemnoná meżność / Viſſeſſá Wielkość /
Mądrze rządźi Pyrrhusá / dźiwną woyſká prędkość.
Grecka Rzecz Medrcodawcá / Nie tryumfowálá;
Kiedy w Neſtorow Mądrych znacznie ſalowálá.
Alexánder Europę / Azyią / Afrykę;
Wźiął: że Aryſtotelá / miał Bibliotekę.
Dla tey MARCIN STRADOMSKI, ſekretarz Stefaná /
Auguſtá do Rudolphá / á Rzymſkiego Páná.
Obrány ieſt Legatem / potym dárowány /
R życzliwym poddánym / Krolom Miánowány:
Ktory tę cnotę cáłym / Mierzył Oceanem;
Affektow ſwych / y świátá / bywał czuynym Pánem:
Ten kleynot do Korony / Bogini oddawa /
Ktoremu Cenie / Niebo / y Ziemia przyznawa /
Applauduiąc IEDRZEIV Pánegiryzuiąc:
Złota Wolność / y Kośćioł / Wota ſwe feruiąc:
Abyś ię roſtropnośći / mądra radą broniłː
Inkurſyie / burzliwość / z wiecznośći wygoniłː

Twe

Twoiác to Cnotá własna/ iák pochodnia świeći/
Wieki dźiśieysze/ Wiekom potomnym záleći;
Tą Cnotą więc iáśniałeś/ przy cnym Máiestaćie/
MICHALA KORYBVTHA w znácznym Aparáćie/
Wielką speżą: ná zaszczyt/ Imienia Polskiego/
Dla Honoru/ y Sławy/ Tronu Krolewskiego.

EVTERPE SPRAWIEDLIWOSC.

EVTERPE Ordynáns ćię/ Apollina czyta/
Jáki Trybut oddawasz/ powinnośći pyta?
Spráwiedliwość/ zá kleynot y práwne reguły
Ofiáruie/ ktorymi Jáśnieią Infuły/
Słyną Krolewskie Trony/ Krzesłá Trybunálskie/
Belony dźiełá mężne/ Buławy Hetmáńskie.
Márszałek Trybunalski/ ták w Polski Koronie/
Konstytucyi Koronnych/ y praw ku obronie:
Zstradomiy STRADOMSKI, Krzysztow wysádzony/
Justynianem práwnym/ z Nátury z rodzony:
Dekretá ten Ferował/ nie sam z swey ochoty/
Jednáko Máłych wielkich/ sądźił z swoiey Cnoty;
Ják Kleynotu szánuiąc/ prawdę więcey ważył
Szrebrá/ Złotá/ y Pereł/ zá nic ſe nie ważył.
OBLVBIENCE, Obrázem ieżdeś prawdy żywym/
Krewnym/ Samśiádom/ záwsze y Brátem życzliwym/
Opáczne Syren zdánie/ ceny tu nie Vzna
A sámá myśl przećiwna muśi odeyść lużna;
Słuszniey sądźisz Niż Párys/ przeto od Wenery/
Od Pállády/ Junony/ obfity Cerery;
Mądrośći/ y Fortuny odbieray w cháráczu:
Nie vżna dom twoy z wiekiem/ záłosnego płáczu.

KLIO MEZNOSC.

BOgini ty Rycerzow/ możnych Thezeusow/
Pobożnych Eneasow/ Mocznych Kuryusow/
KLIO opiewasz dźiełá: znáczne Wiktoryie/

Herkulesow Wojennych / zmocznione Furyie:
Daryuszá Niezliczne / Tlumy káwálkáty /
Ktore Alexándrowe / z niszczyly Armaty.
Przywoz laurowe Męstwo / w tryumfalnym wozie /
Przebywáiące w Krwáwym / Grádywá Obozie;
Ná Imie Męstwá Zamki / Fortece y brámy /
Prowincyie / Krolestwá: látwo odbieramy;
Męstwem Wolność pieszczoną / y Páństwá gránice:
Męstwem Mężow Marsowych / ártowne przylbice:
Obieraymy w cháracu / Io tryumphuiąc /
Ná Wiekopomne Imie / v Swiátá choldui ąc.
Exemplarzem MELCHIOR, Hektor mężny Lechá /
Herkules z swoią tarczą / sármatow pociechá:
Turná drzewcem wyniszczal / więc Moskiewskie szyki /
Gromil Tátarski Náiazd / szkodliwe okrzyki.
Dzisieyszy IAN STRADOMSKI, izali Walecznym
Marsem / y Boátyrem / ná chufce státecznym
Nieprzyiacielskie / ostrą szablą nie náciera!:
Izali strzal chártownych / Armat nie wypierał /
Wynosil z Polskich gránic / zle chidry kárkámi /
Y Obozy Kozáckie / znosil z Ordyncámi.
Tu drugich berlorzadzcych / Swiátá Alexándrow
Koryntskich Potentatow / widzieć Peryan drow.
Ty tedy Wiekopomnna Cnoto / Męstwo / stáway:
A splendor twoy do Koron / y zacność oddaway:
OBLVBIENCOWI ktory to / z Horácyuszem /
Psuie Turecki Xiężyc / swoim Swietym PRVSEM.

CALIOPE KOSTKOPNOSC.

Krzeci Kleynot prześwietny / nie ma cerklu chwaly /
Wieki go laurem zawsze v Koronowály:
Imie mu wstrzemięzliwość / záwsze drogocenny /
Nie szturmuią ku Niemu / zlośliwe Syreny /
Nie kocha Sybárytow / delikáckonosznych /
W háracu Luxuryántow / trupem kladzie sprosznych:

 Kodrusow

Rodrusow y Jrusow/ krzywym okiem widźi/
Ktorzy źni a chárczowáli/ dworsko śie násydźi:
Ten prezent CALLIOPE, juß wypolerowny/
Oddáie do Korony/ zdrugimi godowney.
Omen iże Tántálow/ minie cie Erydan/
Sam tylko kredensowáć/ bedźiec złoty Tytan.

VRANIA LVDZKOSC.

Ostátnia cześć Korony/ VRANIA robi/
Te ni Plánety Gwiazdy/ áni Tytan zdobi:
Jutrzenki rannoswietny/ wzátem nie porußa/
Cynozury Jásnośći/ promieni Fæbusa
Roznofarbiste Tese/ zostáwia ná Niebie:
Wdźieczna v Swiátá ludzkość/ przybiera do siebie.
Gdyż álbowiem tá Cnotá/ Monárchow cne skronie/
Pospolitego Dobrá/ zdobi ku obronie.
Tá Cnota IORDANOWIE wtych Lechowych kráiách/
Wßeroko słynnych żyli/ záwße obyczáiach:
Dla czego z złotonasnym Gangem tam Honory/
Purpury y Jnfuly/ ozdobne Bysiory:
Krákowskich Woiewodow/ Widźieć Kásztellanow/
Stárostow Kámienieckich/ y Wiśnickich Pánow/
Czuynych Skárbnikow/ Swietych Biskupow Poznáńskich/
Cześnikow wiec Koronnych/ y Buław Hetmáńskich;
Sam tylko Jowiß z Marßem/ w tym domu przebywa/
Zktorymi Mestwá sławy/ Mądrośći nabywa;
IORDANOWNA Mátká twa/ wßelki wspániáłośći/
Zwierćiádło y Kontersekt/ Swietey pobożnośći/
Rozsądku wysokiego/ przezacna Mátrona:
Juß miedzy Nieśmiertelne/ Duchy policzona;
Wßytkichći cnot prawdźiwy/ Abrys zostáwiłá/
Do ktorego twa Młodość/ wcześnie sposobiłá;
Aby ią wtobie głośne/ trąby rodowite/
Przez postępki wydały/ Swiátu známienite.
Coß rzeke o LIGEZACH, z ktorych Domu twego/

Ozdobá

Ozdobá kwitnie woczách kráiu Szátmáckiego;
Kto wyliczy ták wiele/ od wiekow potomnych/
Wtym domu było/ Imion; dość sławy ogromnych:
Iáko w Senácie Polskim/ Naywyższe honory/
Otrzymáli/ y wszytkie Koronne splendory.
Iák wiele ma Horyzont/ gwiazd ná Niebie stały:
Ták wiele Familie te/ sławy Vznáły.
OBLVBIENCE ták w polu/ kwiáty wonnoślicznе/
W Fontánnách przezroczyste/ krynice przesliczne/
Wonność z siebie y wody/ Swiátu wypuszczáią:
Ták ludzkość inne cnoty/ z ciebie sie wydáią.
Złożona iuż Korona Zacny OBLVBIENIECE:
Niecodzą sie w Swiatowych/ dziárdynach te Wience:
Tobie tylko Fortuná iest ták chołdowniczą
Rotmistrowiec szczęśliwie/ iest ci pułkowniczą;
Gdy cie Apollo Laurem/ tym otoczył w koło;
Z Mnemnozyna/ Muzámi swoimi Wesoło:
Záczynay iuż szczęśliwie/ zwiąsku Małżeńskiego/
Stan fortunny/ Niechay iuż do serca twoiego/
Wnidzie SKARBKOWNA, iáko skárbnicá/ wszey cnoty/
Niechći nád wszytkie będźie/ Naymilsza Kleynoty/
Z ktorą złoty wiek/ Niechay służyć nieodmiennie/
Niech cie Niebá wysokie obdárzą przyiemnie:
Obfitością łásk swoich/ ábyś domu cnego
Ozdobą był/ y kwitnął wieku potomnego.

KORONA DRVGA.
THERPSICHORE
POBOZNOSC.

GOry wsze złotonośne/ skárbow Vżyczaycie/
Metalle złochow ziemskich/ ná wierzch wynikaycie;
Tágu złotego piasku/ obfito dostaway
Zbrzegow/ á rczynności/ ochotnie dodaway
Neptunie Wiátrow Boże/ bądź dziś Vcieszony

Niech ſige czynia z Morzem/ oſtre aquilony/
Aby Okret zeglárſki / mogl zagle vnośić/
Ktorym od Indow/ Perſow/ z mogl Kleynoty znośić.
Perly drogie Kámienie/ z morſkich glebokośći/
Niebronćie Swiátu wáżey/ ceny y zacnośći.
Przybadź y ty Abeśćie/ perlo goraiaca/
A zadnymi rzekámi/ nigdy niegáſnaca.
Cleopatro twa perle/ Ná ktory wyryte/
Siedm Cudow/ Swiátá były. A ty Cnoty ſkryte/
Kárthágino / ktora maſz perle Vznáiaca
Trućizne / á Ná probe ſudor wydáiacz /
Oddayćie. Odday y ty / Alarykú Gottow/
Krolu Kleynot z Rzymſkich/ wybrány Kleynotow/
Z kámieni drogich robion/ ktore oświecone
Słońcem: płomienie z śiebie/ wydáia w znieconę.
Erythro twe ſmáragdy / Indyo Diáment/
Mágnes Mácedonio/ krezuśie Ornáment.
Ziemio Mátko láſkáwa/ kárbunkul zwnetrznośći/
Apiroty berylle/ z ſwoiey opátrznośći.
Wypuść/ áby Korony/ dźiś były Vwite /
Drogo w rożne ozdoby/ w ſkárby drogolite.
Lecz trudna rzecz ieſt przebyć / kráiny Tyryiſkie:
Zwiedźieć w krotce przepátrzyć: doſtátki Lidyiſkie/
Z czarnym Indem Náwiedźić / Perſonidy progi:
Widźieć złotem ſzeroko płynace odnogi.
Godźi w to Therpſichore/ rekawy zwinawſzy/
Wprzod Muz Pimpleyſkich/ Treny/ ſkoki pokinawſzy;
A lubo Bachus zgromił/ tańcem Ledeyczykow
Y Thyrrhenow zwyćiezył / tákże Indiyczykow;
Lub zá Swietny Akt mieli/ tańce pogánowie/
A naybárdźi bledliwi wſchodni Brachmánowie
Báłwochwalni / ći w nocy przed wſchodem ſkakáli /
Przy ſwych świątnicach Thráces / wkoło tancowáli/
Lubo mowie Sokrátes / w ſektách Hypokreńſkich/
Wyćwiczony doſtatnie / Miſtrz w rzeczách Atheńſkich :
Chwalił tańce; Ta Muzá/ idźie do nowego/ Mándatu

Mándatu ſłucha chetnie/ Apollinowego:
Záczyna wić Korone/ z Cnoty pobożności/
Niewymowney ieſt ceny/ ktoß z ſwoiey Mądrości/
Wypowie/ iák tá cnotá/ początkiem ieſt wßech cnot
Fundamentem Dźieł zacnych/ y pobożnych robot.
Abryzem ieſt Horyzont/ SKARBOW Fámilij:
Tu widźieć goráiące/ ognie Emiliy.
Arcybiſkupow S. Biſkupow Poznáńſkich/
Znáńych Niebá Atláſow/ Niegdy Maurytáńſkich/
Wielmożnością Trydentu/ ći Jowißowego
Zácheceni/ ſtronili od Neptunowego
Króleſtwá. czem Hetmáńſkie/ Nośili buláwy/
Z Achileſem/ Alcydem/ v Marſá zabáwy/
Z Moſkiewſkiemi Huſcámi/ chárce odpráwuiąc
Ná ſławę Nieśmiertelną/ potomkom wołuiąc:
LAMPERTOW Inſulatow w Katedrách/ Krákowſkich/
Senatorow/ Márßałkow/ Mądrych rządzcow Lwowſkich/
Káßtelanow Káliſkich/ iák drogie kámienie/
Od ktorych te cne świátłá/ prowadzą Jmienie:
IAN komes Legat zgory/ do KROLA HENRYKA:
Gottow Krolá przykłporem/ mężny Aláryká:
Marſowym ánimußem/ chárdość/ pychę/ gromiąc/
Swym Sygnetem Máieſtat/ iego ſkárby tłomiąc.
Buláwą rządźi SKARBEK czáſu krzywouſta
Bochemow/ Pomeránow Nieprzyiacioł chluſta;
Sendomierſkich WOYCIECHOW, liczyć Woiewodow/
Jak wiele ieſt rozkwitłych/ ná źiemi ogrodow.
Dźiśieyßy ANDRZEY SKARBEK, ieſt cnym Thezeuſem/
Z MARSEM RODZICEM ſwoim/ możnym Perſeuſem/
Y z HERKVLESEM IANEM: Xiężyce Tureckie/
Subſtáncyą/ y ßablą/ wyniſzczyli greckie
Sekty: znośili Moſkwę/ gromili Tátáry
Do Ethny odßyłáli/ kozáckie pożáry/
Podſedek cny Hálicki/ z Janem Krolem Pánem
Trzećim; iák mężnie trząſą/ dźiś Tatárſkim Hanem:

Mars v nich ná pámięći / á Belloná wreku /
Vćiechy nie zstepowáć / z rycerſkiego teku.
Ktoſz policzy K o m a r s k i c h, kto H y n k o w wypowie /
Choć bedźie Tuliuſem / ſenecą w wymowie:
Kto Grefow Nieznolotnych / kto R o z n o w Wielmożnych /
Jáko Epáminondow: Ják Tráianow grożnych:
Kto wypowie Inſuły / Bułáwy y dźiedá /
Ktore potomnym wiekom / godnie Vrodźiłá /
Fámilia cnych R o z n o w, kto vpornie liczy:
Zwyćiężony wielkośćią / ochotnie zámilczy.
Ktoſz dźiśieyſzy R o z n o w n y z kozietul S k a r a k o w y,
Wſpániáłość y Pobożność / Ludzkośći okowy,
Kráſomowſtwem wychwali / ktoremi ktepinie:
Jáko więzámi / z płácu nigdy nie zſtepuie;
Tym pokármem tuczyłáś twoie Heroine /
Wtym ćwiczyſz y A d a m a, przyiemną dżiećinę:
Ná ozdobę Korony / obronę Kośćiołom /
Ná zaſzczyt Fámiliy / Miłym Przyiaćiołom;
Pobożnośći te płodney / Nieśmiertelne: ſławy /
Mądrośći / Roſtropnośći / obfite poſtáwy:
Wtobie O b l v b i e n i c o iák Kának w Sygnetách:
Ják Słonce w ſwoiey ſpherze / wgornych gábinetách /
Kożdy przyznawa twoię / codźienną pobożność:
E l e n o rzecą ſámą / y ſkromnośći Wonność /
Záczym ſzczęśliwe Omen / żáłośći oponę
Zrzući Saturnus / odda Themidá Fortunę.

THALIA WSTYD.

Thália ſzereg bierze woddániu dániny /
Arktophylax obiezdza poſzoſnym kráiny /
Heſperus ſwych pochodni / z Phoſphorem dodáią:
Czem Metal drogocenny / ná prezent oddáią.
Ten ſie miánuie wſtydem / w Niebie wychowány /
Swiátu z ludzkim Narodem / Akkredytowány:
Może ſie nie zgáſoną / miánowáć ofiárą:

Bo ten

Bo ten cnot w kożdych stanach/ iest prawdziwa miara/
Rożowy nosiß kolor/ Vrániepurpurowe:
Wydáią w podobienstwie/ roz Hybleyskich mowe.
Iák rubin złoty sygnet/ Hyácynt Kánaki/
Horyzont gorny zdobia/ zplánetámi znáki;
Ták wstyd máluie penzlem/ rumiáne twe licza;
Tákie wyraża wsobie/ cnot wßelkich krynice.
Wodpłácie ena Bogini/ oddáie podarki:
Nie bedąc czynić zdrády/ zazdrościwe párki.

MELPOMENE Wstrzemięźliwość.

MElpomene z czystości/ Korone gotuie:
Fárbisto liliowym/ Figure cyrkluie
Kolorem. Aryonie wypuść swoie álty/
Wypraw Themistoklesie/ twa muzyka sálty;
Polerowny dość Kának/ Koronie oddáie/
Godowney/ ktorym ten Akt/ świetny się wydáie.
Dla tey to dla tey Krátes/ Mąż wielki zacności;
Oddał złoty ápparát/ morski burzliwości;
Xenokrátes omiiał/ ßkole Epikurow:
Bowiem wstrzemięźliwości/ nie zrobili murow.
Lilie twe potráwy/ iezdes cnot Mistrzyni:
Moderuieß Affekty/ iako gospodyni/
FLENO cna SKAKBKOWNO/ bedzieß liczyć wieki:
Niebá cie z Anyołámi/ nie pußcza zopieki.

POLYHYMNIA DOBROC.

DObroć sámá sie wdziera/ godowney Koronie/
Przy ozdobnym Małżenskim/ Trypodowym Tronie.
Polyhymniá wieden/ ßyk zdobrocia chodzi:
Tá lutnia/ y kámienie do Iedności godzi:
Melodiynym Koncentem/ y Centaurow łowi/
Miekkie pázury czyni/ okrutnemu lwowi.
Naturá Mátka rzeczy toć kredensowała/
W tey cnocie z Niewinnością/ ich że wychowałá/ OBLV-

OBLUBIENICO; záczym szczodre obietnice/
Vznasz Fortuny/ zdrowia/ szerokie gránice.

ERATHO SKROMNOSC.

ZAmyka iuż ERATHO, Korone Godowa/
Ostátnim splendorem Cnot/ skromnośćią/ Krolowa:
Tá z swoiego przybytku/ dáie nie zwalczone/
Familiie/ Xiazeta/ Pánstwá niezliczone:
Rudolphow ná Cesárskim/ sadza Máiestácie:
Skromność wiec/ Wiktoryia/ mnoży w Potentácie.
Ta cnota niewolnikow/ iák wiele zaymuiesz:
Wnetrznośći Rodzicielskie/ Przyiáćiol krepuiesz;
Nie masz gránic ćichośći/ dla tego szeroko/
Rozmnoży sławe twoie/ wyniesie wysoko:
Sprawy/ ktore pod Niebem/ záczniesz odpráwowáć
Postronne krain ziemie/ beda sie dziwowáć.
Obbietayże Korone/ od Muz vpleciona/
W pobożność/ w skromność/ y w styd/ pieknie ozdobiona;
Idź przez wieki Fortunnie/ Niech sie świát dziwuie;
Niech Arktik y Antárktik/ ćiebie nie certluie:
Niech rzeki złotonośne/ oddáią dániny;
W niedoszepne/ niech ida lochy złe Ruiny.
Z domu Wászego zniknie/ Bogini niezgody/
Erys/ á Homonrá/ zmieszka matká zgody.
Iapetowey/ JEDRZEIV; FLENO; Aziy
Nimphy doznaćie plodu/ sławy Emiliy.
Bo sie w Krzyżu szczyci Pius/ a Chrystus Báránkiem;
A zás sie cnym wyraza/ Marya Abdantkiem.